

***** [Dobry wieczór,
nazywam się
Mickiewicz...]**



MIŁOSZ BIEDRZYCKI

Dobry wieczór, nazywam się Mickiewicz, jestem Białorusinem. pierwszy w Polsce pisałem jak O'Hara potem wszystko mi się poprzestawiało, do żony zacząłem się zwracać per mebel. przez chwilę myślałem o staniu się jednym z tłumem prymitywów zdeptujących Place de la Concorde adidasami „Podhale”. moja pycha zdradziła mnie i wyśmiała. przez chwilę myślałem o staniu się jednym z kosmicznym tonem Wszechświata, duchowym czynem, świętością urzeczywistnioną. zostałem mistycznym kapralem nawiedzonych paranoików zarywających noce nad plastikowymi flaszkami wina za sześć franków przed wyjściem do roboty na szóstą na czarno na budowie

właściwie przestałem pisać, czasami opowiadam klechdy o Polsce, wzruszam publiczność, biorę za to pieniądze właściwie przestałem pisać. coś wisi w powietrzu, jakieś oczekiwanie, kiedy przymknę powieki widzę przez drgające w upale powietrze czerwoną spękaną skorupę ziemi, pokryte kurzem woły ciągną wóz o wielkich drewnianych kołach, przebiegam chłodne ścieżki Manali z ładunkiem haszyszu na plecach, dżip przeciążony bronią z przemytu mozolnie wspina się na porośniętą parującą dżunglą górę odprowadzany obojętnym spojrzeniem Malgaszów, tych czarno-skórych Chińczyków.

w nocy budzi mnie bicie bębnów i jazgot tureckich piszczałek w ciszy wpatruję się w sufit, jakbym miał dokąś jechać, jakbym miał złapać hiva i umrzeć, jakbym dawniej latał cały teraz tylko jako sadza.

Poeta

Mąż, Żona

Idealista, Przywódca, Pycha

Literat, Ojczyzna, Poeta

Wizja

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest udostępniony na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa - Na Tych Samych Warunkach 3.0.PL.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/dobry-wieczor-nazywam-sie-mickiewicz>

Tekst opracowany na podstawie: Miłosz Biedrzycki, * ("Gwiazdka"), wyd. Fundacja "brulion", Kraków-Warszawa, 1993

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>).

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Olga Sutkowska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.